

– Z rana rabunek składnicy na Barbary. Koszmarny widok. Rabunek w składnicy i obrabowywanie rabusiów. Podałem się na zakładnika Niemcom¹. Zlustrowałem Gminę. Spotkałem Bryl². Spotkałem Mayzłow³ – zburzony dom, została w jednej koszuli. Kierownik Wydziału Pogrzebowego⁴ zasypany na śmierć. Grzebałem trupy na skwerku koło Węgierkiewiczowej⁵. Po drodze do domu – uciekiniarka wozi rzeczy na drewnianym koniku. J[ąś] nosze – Nieboszczyk uciekł z noszy.

¹ Jeden z warunków kapitulacji Warszawy we wrześniu 1939 r. brzmiał: „jako gwarancja przeciwko aktom sabotażu należy wybrać dwunastu zakładników złożonych z poważnych obywateli; przejdą oni honorowe uwięzienie; czas i miejsce ich umieszczenia wyznaczy dowództwo niemieckie” (z rozkazu dowódcy Armii Warszawa, gen. J. Rómmla, w sprawie układu kapitulacyjnego z 28 IX 1939, por. *Cywilna Obrona*, s. 127).

Czerniaków zgłosił gotowość zostania zakładnikiem, nie został nim jednak (por. zapis z 30 IX). Jak wyjaśnia ówczesny wiceprezydent Warszawy, Julian Kulski, na posiedzeniu KO zgłoszono postulat powołania do tej grupy również jednego z działaczy żydowskich. Zwrócono się do Szmula Zygelbojma, który bez wahania wyraził zgodę i został jednym z dwunastu zakładników. Julian Kulski na prośbę autora przypisów i niniejszego opracowania *Dziennika* odbył z nim kilka spotkań, udzielając niektórych wyjaśnień. Na prośbę tegoż napisał również *Wspomnienie o Adamie Czerniakowie*.

² Chodzi prawdopodobnie o dra Brylla, członka zajmującego się sprawami ewakuacji Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej.

³ Żona b. prezesa Gminy Maurycego Mayzła, który po rozkazie płka Umiastowskiego wraz z grupą pracowników opuścił Warszawę.

⁴ Właściwa nazwa to Wydział Cmentarny Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. „Zasypany na śmierć” - to Zygmunt Goldfeil (zob. L. Przysuski, *Cmentarze Żydowskie w Warszawie*, Przewodnik Ilustrowany, Warszawa 1936, s. 79).

⁵ Koło kawiarni Węgierkiewiczowej na rogu Jasnej i Boduena.